

Dyktatura wojskowa w Egipcie

W krajach nie posiadających głęboko zakorzenionych tradycji demokratycznych ani ludności na należytym poziomie dojrzałości politycznej nie trudno jest dokończyć wojskowym dokonaniu zamachu stanu i zdobyć władzę dyktatorską nad narodem.

Trudności właściwie zaczynają się dopiero po objęciu władzy. Jeden generał bowiem z posłusznym mu wojskiem może dokonać przewrotu, ale do rządzenia potrzeba mu ludzi obeznanych z pracą państwową, a takich wśród wojska na ogół nie ma.

Ciężą się więc do przywódcy zamachu stanu ci, którzy chcieliby przewrót wyzyskać dla siebie, licząc, że dyktator z konieczności opierać się musi na pewnych kołach cywilnych. Są tam często elementy daleko gorsze i szkodliwsze od tych, które dyktator przepędził, czyniąc im — jak w Egipcie — zarzuty zupełnie słuszne.

Dochodzi do tego, że także wojskowi, którzy poparli zamach stanu, chcą robić karierę albo w służbie wojskowej albo też cywilnej, do której początną się mieszają na swój wojskowy sposób. Jednym słowem zaczyna się okres dużej niepewności.

W Persji, gdzie korupcja i nędza mas jest podobnie wielka jak w Egipcie, Moseadek obrął inną drogę. Usuwając raczej wojskowych uchodzących za przyjaciół szacha, którego jednak podtrzymuje, starając się zatrzymać przy sobie.

W Syrii mamy natomiast dyktaturę wojskową, która manifestuje wielką sympatię dla przewrotu gen. Naguiba. Świat mahometański, znajdujący się obecnie w okresie wielkich przemian, zna tylko jeden przewrót o którym można powiedzieć, że się udał. Jest to dzieło Kemala Ataturka dokonane w Turcji, kiedy to po klęsce Niemiec w pierwszej wojnie światowej rozpadło się rozległe państwo sultana. Kemal Ataturk nie chciał dyktatury wojskowej, lecz ogłosił Turcję republiką, ograniczającą się do ziem czysto tureckich, których administrację zreformował. Jako człowiek zdolny i młody znalazł w sobie dość sił, by narzucając przegranej wojnie dzieło przemian w Turcji doprowadzić do pomyślnego zakończenia. Kemal Ataturk starannie jednak unikał zaprowadzenia rządów wojskowych.

zadaniem. Stwierdza to jasno oddany mu giermek Sławoj-Skiadkowski. Karierowice wojskowi mieli więc drogę otwartą. Do władzy dostali się ludzie nikomu nie znani z pracy obywatelskiej, którzy pozatem mimo przyrzeczenia do legionów, nie mieli także należytego przygotowania ani wykształcenia wojskowego. Zjazdy legionistów zaś odbywały się dlatego pod hasłem: „walczyliśmy o Polskę, więc należą się nam posady”, jakoby ci młodzi karierowicze sami jedni tylko walczyli o Polskę!

I mimo, że Piłsudski, podobnie jak gen. Naguib, podjął przewrót majowy pod hasłem sanacji, nigdy w Polsce nie było wówczas i później tyle nadużyć jako skutek przewrotu jak wówczas, kiedy młodzi jego ludzie wyrosli ponad głowę chorego dyktatora i po części już nie chodząc, ale pędząc coraz szybciej po drodze łatwizny politycznej i gospodarczej.

Przewroty gwałtowne podjęte nawet w najlepszych chęciach zawsze przynajmniej pewien normalny rozwój życia państwowego i pcha ją na nieznane tory. Na zewnątrz kraj przewrotu pozostawia wrażenie niepewności i braku konsolidacji.

Jeżeli jeszcze chodzi o kraj taki jak Egipt, któremu na razie nikt nie zagraża, to jeszcze mogą być widoki konsolidacji. Gorzej już jest z Persją, na którą sąsiednia Rosja spogląda pożądliwym okiem. Jeszcze gorzej było w Polsce, która miała i ma dwóch sąsiadów czyhających na jej życie. Tam naród politycznie dojrzały nie powinien był pozwolić na eksperyment zamachu stanu, jeżeli nie chciał być zagrożony katastrofą.

Autobus zarzucił, wpadając na grupę kolarzy 3 zabitych, 4 rannych

Amsterdam. — W poniedziałek wydarzył się tutaj tragiczny wypadek drogowy, który pociągnął za sobą śmierć 3 osób. Autobus zarzucił w czasie jazdy, a zahaczający o samochód, wpadł na grupę kolarzy. Trzech poniosło śmierć, 4 jest rannych.

75 tys. żołnierzy wzięło udział w manewrach francusko-amerykańskich w Niemczech

Frankfurt. — W poniedziałek wieczorem zakończyły się w zachodnich Niemczech manewry francusko-amerykańskie, w których wzięło udział 75 tysięcy żołnierzy. Ćwiczenia odbyły się pod kierownictwem gen. Bolte, dowódcy 7. armii amerykańskiej w Niemczech. Tematem była obrona strefy Renu. Strona atakująca składała się z dwóch dywizji pancernych (jednej amerykańskiej i 1 francuskiej) oraz z oddziałów spadochronowych. Obrona, a raczej działania opóźniające prowadzone były przez 5. korpus amerykański oraz 2. korpus francuski.

Kolumny pancernie „nieprzyjaciela” usiłowały opanować mosty na Renu, między Koblenca i Moguncją. „Atak” ten wsparty był spadochroniarzami, których zrzucono w różnych punktach w rejonie Renu. Celem tych ćwiczeń było wypróbowanie siły obronnej przy walkach opóźniających aż do chwili zorganizowania kontrofensywy.

Marszałek Francji, Juin, omawiając przebieg manewrów oświadczył, że ich myśl przewodnią była jak najbardziej realna — walki opóźniające na wypadek nagłego zaatakowania zachodnich Niemiec — ponieważ Zachód nie będzie nigdy napastnikiem.

Stany Zjednoczone użyją bomby atomowej, w razie zaatakowania mocarstw zachodnich przez Rosję

Waszyngton. — Frank Pace, amerykański minister armii oświadczył w wywiadzie radiowym, że 7. armia USA, znajdująca się w Europie, mogłaby być wstrzymana atak nieprzyjaciela, prowadzący walki opóźniające tak długo, by Stany Zjedn. miały czas na przejście do kontrofensywy.

Oświadczył on również, że gdyby mocarstwa zachodnie zostały zaatakowane, to Stany Zjedn. nie zawahałyby się użyć bomby atomowej, o ile oczywiście armia otrzymałaby w tej sprawie pozwolenie prezydenta.

Sledztwo w sprawie przyczyn katastrofy

LONDYN. — Rzecznik brytyjski rozpoczął w poniedziałek badanie szesnastolatka „D.H.10”, celem ustalenia przyczyn rozpadnięcia się go w czasie lotu. Przyczyną tego samolotu stanowią tajemnicze uszkodzenia, niektóre własności rzeczoznawców nie zostaną ujawnione.

28 zabitych

Na skutek zgonu w szpitalu w Wimbledon, jednego z rannych w katastrofie w Farnborough, ilość zabitych wzrosła do 28.

Egipt ogranicza własność ziemską do 80 hektarów

Resztę rozparceluje się między bezrolnych

Kair. — Nowy rząd egipski z gen. Naguibem na czele zatwierdził we wtorek rano, po całonocnym posiedzeniu, ustawę o reorganizacji politycznych oraz reformę rolną, ograniczającą własność ziemską do 80 hektarów. Majątek ziemski jednej rodziny nie może przekraczać 160 hektarów.

Jeśli chodzi o reorganizację polityczną, to rzecznik armii wyraził przekonanie, iż są w nich elementy młode i uczciwe, które potrafią oprzeć działalność polityczną na zdrowych i demokratycznych podstawach.

W liście do Rady Regencyjnej, gen. Naguib podkreśla, że „zamach przewrót dokonany przez armię był nie tylko ruchem wojskowym, ale wyrażał pragnienie całego narodu”. „Gabinet, w którym znajdują się jeden żołnierz wspomagany grupą osób cywilnych, jest — wedle listu tego — najlepszym wskaźnikiem, iż armia i naród tworzą jeden blok.”

Naguib wezwał do współpracy wszystkich ludzi uczciwych, rzucając hasło: „wolność, równość i braterstwo”.

Cała prasa egipska zamieszcza program gen. Naguiba w kilku sloganach: „ani bogaty, ani biedny”; „szczęście narodu na pierwszym miejscu”; „czystki”; „ograniczenia własności ziemskiej”; „obniżka cen”.

Generał podkreśla, iż zamach stanu

Duch człowieka góruje nad materią — powiedział Ojciec św. do astronomów

Rzym. — Przyjmując astronomów obecnych na zjeździe międzynarodowym (o czym wczoraj donosiliśmy), Ojciec św. powiedział im, in.:

„Jak małym wydaje się człowiek w olbrzymich ramach czasu i przestrzeni: drobnym ułamkiem pyłku w olbrzymich przestrzeniach.”

Ojciec św. podkreślił następnie wielką pracę dokonaną przez ducha ludzkiego celem zgłębienia tajemnic świata i zaleman ciasnego koła narzuconego zmysłom warunkami ich własnej natury, a mimo to wynajdującego środki i budującego przemysłne systemy, by rozszerzyć poza wszelką granicę rozmiar i ścisłość swoich spostrzeżeń.

„Czymże jest — mówił dalej Ojciec św. — duch tej drobnej istoty, jaką jest człowiek zgubiony w oceanie świata materialnego, skoro miał odwagę żądać od swoich zmysłów, nieskończenie małych, by mu odkryły oblicze i

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. C.: Bétune 21231 Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI
t. Emile Zola, 101, Tel: 227 C. C.: Lille 16657 Władca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI
Katedra w r. 1909
Fondé en
Saborod Mal 1940 - Repara Dée, 1944

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów Wspólnoty Węglowo-Stalowej

Adenauer głosi, że wierzy w utworzenie zjednoczonej Europy, ale nie przyznaje Francji prawa do odszkodowań węglem z Zagł. Saary



Wiedza, od lewej do prawej (zwrócenie twarzą): pp. Giacchero (Włochy), Wehner (Luksemburg) i Jean Monnet (Francja). Odwróconymi plecami, od lewej do prawej: pp. Finet (Belgia), Daum (Francja), Etzel (Niemcy), sekretarka i p. Potthoff (Niemcy).

Luksemburg. — W poniedziałek rozpoczęło się w Luksemburgu pierwsze posiedzenie Rady Ministrów Wspólnoty Węglowo-Stalowej. W obradach biorą udział ministrowie spraw zagranicznych oraz spraw gospodarczych Francji, Włoch, Niemiec, Belgii, Holandii i Luksemburga. Kanclerz Adenauer, który przewodniczy pierwszemu posiedzeniu, ze względu na kolejność alfabetyczną swego kraju, wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym powiedział między innymi:

„Dziś, którego podjęliśmy się, jest bardzo śmiały. Rozwój narodowego charakteru państw, zaznaczający się od początku 19. wieku, nie sprzyjał myśli wspólnoty.”

„Wspólnota węglowo-stalowa jest obecnie faktem dokonany. Twór o charakterze ponadnarodowym rozpoczął swe życie. Siła rzeczy zostaną dokonane na tym polu dalsze

postępy, które przekroczyły ramy Wspólnoty węglowo-stalowej. Inne kraje przyłączyły się do nas.”

„To, czego dokonaliśmy, już obecnie powinno dać nam wszystkim, którzy jeszcze powątpiewają. W interesie pokoju, postępu i dobra ludzkości powinniśmy stworzyć Europę i ją stworzyć.”

Odpowiadając Adenauerowi, jako prezes zarządu Wspólnoty, p. Jean Monnet podkreślił konieczność wprowadzenia łączności między działalnością tej nowej instytucji, a gospodarkami podporządkowanymi jeszcze urzędownym rządów narodowych.

Na porządku dziennym obrad znajdują się następujące sprawy: sprawozdanie prezesa Monnet, łączność między Wspólnotą a innymi krajami, wybór stałej siedziby, utworzenie zgromadzenia parlamentarnego Wspólnoty oraz projekt stworzenia wspólnoty politycznej 6 krajów.

Pozatem min. Schuman odbył rozmowę z Adenauerem w sprawie Zagłębia Saary.

Rząd francuski w walce z drożyzną

Na bieżący tydzień zapowiedziano nowe rozporządzenia

Paryz. — Premier Pinay powrócił w nocy z poniedziałku na wtorek do ParYZa. Przed swoim wyjazdem do Lyonu oświadczył, iż zagadnieniem, które w chwili obecnej stanowi jego największą troskę, to sprawa cen. W sprawie zarobków oświadczył, że będzie stosował się do ustawy o minimum życiowym. Rewizja plac poza tą ustawą nie może być przewidziana, zaznaczył Premier.

We wtorek przystąpił Premier do rozmów w sprawie cen. Min. Pracy, Garet złożył premierowi sprawozdanie z przebiegu zebrania najwyższej komisji umów zbiorowych.

W czasie rozmów, które przeprowadził premier Pinay oraz podczas narad ministrów zostaną rozpatrzone żądania syndykatów oraz ustalone zarządzenia na rzecz obniżki cen. Decyzję powziętą następnie prawdopodobnie Rada Ministrów, której zebranie w tym tygodniu zostało odroczone z srody do czwartku.

Apel katolików litewskich do Ojca św. przeciw prześladowaniom sowieckim

Watykan. — W ostatnim czasie dostał się tajną drogą do Stolicy Świętej apel katolików litewskich. Dokument ten musiał przebyć wiele granic i stanowi pełną bólu prośbę do katolików i przywódców państw, aby starali się wpłynąć na zakończenie krwawego prześladowania, jakie panuje w krajach bałtyckich. Są tam podane wyrażające duże wrażenie szczegóły o prześladowaniu duchowieństwa i o pobawieniu Litwinów wolności religijnej.

Dwaj alpinisci francuscy wspięli się na górę Kenia

NAIROBI. — Dwaj alpinisci francuscy zdołali po przewyczeraniu wielu przeszłok, wspiąć się na górę Kenia (5.240 m) po jej wschodnim zboczu, dotychczas nie zdobyty.

Samolot brytyjski zmuszony do lądowania na Grenlandii

LONDYN. — Czteromotorowy samolot brytyjski, który wyruszył w piątek do lotu ponad Biegunem Północnym, musiał na skutek popucia się silnika lądować na Grenlandii.

Rodzina zatruta się, dziecko zmarło

Angers. — Cała rodzina rolnika Bruneau w Genneton (Deux-Sèvres) zachorowała wśród objawów zatrucia, po spożyciu mleka. Najciężiej zachorowało czworo dzieci. Troje, po kilku krytycznych godzinach, zostało uratowanych, ale czwarte, 10-letni Lionel, zmarło.

Statek kanadyjski zatonał niedaleko Alaski, załoga i pasażerowie uratowani

SAN-FRANCISCO. — Statek kanadyjski „Princess Kathleen” o wyporności 6 tysięcy ton, zatonał w poniedziałek niedaleko Juneau (Alaska).

115 członków załogi oraz 300 pasażerów zostało uratowanych przez statek „Princess Elisabeth”. Zarówno marynarze, jak i pasażerowie wykazali niezwykłą zimną krew i ani na moment nie ogarnęła ich panika.

Wysokocyl bez szkody z ekspresu, jadącego z szybkością 100 km

Haga. — 21-letni Francuz z Nicei, przebywający w Holandii, zamierzając udać się do Kopenhagi, wsiadł przez omyłkę w Amsterdamie do pociągu, jadącego na południe. Stwierdziwszy w drodze omyłkę i nie mając pieniędzy na powrót do Amsterdamu, młody podróżny postanowił wyskoczyć z pociągu. Ekspres znajdował się wówczas w pobliżu Ede i jechał z szybkością 100 km na godzinę. Korzystając z lekkiego zwolnienia, wyskoczył na tor. Prawdziwym cudem odniósł tylko lekkie zadraśnięcia i mógł pojechać do Kopenhagi.

Czy Denise Butin, morderczynie małej Joelle ma na sumieniu dalsze zbrodnie?

LILLE. — Sędziemu śledczemu Brayérowi przypisują zamiar podjęcia drugiego śledztwa przeciwko Denise Butin, potworowi z Thalempin, morderczynie małej Joelle Ringot. Śledztwo to miałooby na celu stwierdzenie, czy Denise jest odpowiedzialna także za śmierć innego dziecka, zmarłego 9 lutego 1949 r.

Dziecko, 4-miesięczna Marie Gradkowski, powierzyła Denise matka niemowlęcia, udając się po sprawunki do Lille. Kiedy powróciła, córeczka nie żyła. Lekarz, który stwierdził zgon, zdziwił się bardzo, ponieważ kilka dni przed tym widział dziecko zdrowe.

21 zabitych, 31 rannych w dwóch dniach

PARYZ. — W ub. sobotę i niedzielę zanotowano w szosach we Francji kilkadziesiąt wypadków, w których 21 osób poniosło śmierć a 31 odniosło rany. Oprócz wypadków, o których już donosiliśmy, wydarzył się m. in. następujący.

AGEN. — Niedaleko Marmande (Lot et Garonne) nastąpiło zdarzenie między pociągówką a autobusem. Dwie osoby jadące w pociągówce, poniosły śmierć a dwie zostały ciężko ranne. Wśród pasażerów autobusu nie ma rannych.

AUXERRE. — Dwa samochody osobowe zderzyły się ze sobą pod Auxerre. Jedna osoba poniosła śmierć, 5 jest rannych.

BOURGES. — Trzy osoby zginęły pod Barleu, najechane przez samochód ciężarowy.

BREST. — Pani Dornic z Lambellec (Finistère), najechana przez ciężarówkę w Brest, poniosła śmierć na miejscu.

Obecna fala zimna nadeszła od bieguna półn.

Po 15 września będzie ciepłej

PARYZ. — Francja i znaczna część zachodniej Europy, są obecnie objęte falą zimną, pochodzącą od strony Spitzbergu. Temperatura spadła znacznie na całym szlaku fali. W sobotę pojawiły się nawet przymrozki w Wielkiej Brytanii, a w poniedziałek w północnej i środkowej Francji. Temperatura jest o 4 do 6 stopni niższa od przeciętnej we wrześniu.

Tymczasem na południowo-zachodnim wybrzeżu Francji termometr wskazuje 13 stopni ciepła a na Lazurowym Brzegu 16 stopni.

W Londynie stwierdzają, że zanotowana tam w niedzielę temperatura 12 stopni, jest najniższą od 90 lat o tej porze roku.

O wyjątkowych chłódach donoszą także z Kopenhagi, Amsterdamu i Brukseli.

Snieg w Wogezach i dep. Cantal

EPINAL. — Snieg spadł w ciągu wieczora w Gérardmer i okolicznych górach.

SAINT-FLOUR. — Snieg pokrył góry w różnych okolicach Owernii.

Huragan w Wenezueli i w Algierze

MARACAIBO. — Huragan szalał przez 24

Zmiana na lepsze po 15. września

Meteorolodzy nie wierzą, by deszcze i zimno utrzymały się i zapewnają, że po 15 września nastąpi znaczne ocieplenie.

Wyjątkowa pozycja syndykatu górników w Wielkiej Brytanii

Napisał Ray Royfield członek brytyjskich Związków Zawodowych

W ubiegłym miesiącu, tak jak co roku, Syndykat Górników w Brytanii odbył swą „Konferencję Delegatów”. Konferencja ta jest organem kierowniczym Syndykatu, a znaczenie jej jest tak wielkie, że wszystkie brytyjskie dzienniki oraz rozgłośnia brytyjska BBC poświęciły jej dużo miejsca i czasu. Odbyła się ona w bieżącym roku w Scarborough, w północnej Anglii i trwała pięć dni.

Wobec zmniejszenia się ogólnej liczby pracowników w górnictwie, począwszy od roku 1930, Syndykat Górników mający 600.000 członków jest najliczniejszy w Anglii, gdyż np. Syndykat Pracowników Transportowych liczy dwa razy więcej członków, a Syndykat Pracowników bez Specjalności i Mechaników liczą również o wiele więcej członków, to jednak żaden z nich nie ma tak dużego znaczenia jak Syndykat Górników.

Wpływ polityczny

Trzeba podkreślić przede wszystkim znaczenie polityczne Syndykatu Górników. W ub. roku przedstawił on 37 swych członków w wyborach do Izby Ustawodawczej, a 36 kandydatów zostało wybranych. Najwięcej również Rad Miejskich, w których Partia Pracy ma większość znajdując się w okręgach górniczych. Wziąwszy pod uwagę fakt, że najwięcej członków tego syndykatu opłaca dodatkowe składki t. zw. polityczne, należy stwierdzić, że Syndykat posiada duży wpływ, w punkcie widzenia narodowego, w samej Partii Pracy.

Bardzo charakterystyczną również jest popularność, jaką członkowie Syndykatu cieszą się w okręgach położonych zdaleka od zagłębi górniczych. W roku 1920 i następnym, Syndykat Górników liczył więcej niż każdy inny syndykat: — w roku 1927, członkowie tego właśnie syndykatu tworzyli jedną piątą ogólnej liczby członków Federacji Brytyjskich Związków Zawodowych. W tym czasie się górnicy przebrali walkę, prowadzoną z pracodawcami, lecz zyskali dzięki sympatii całego ruchu syndykalnego. Wynika z tego, że syndykalisci, którzy może nigdy nie widzieli kopalni węgla, są o wiele czulszy na krytyki skierowane przeciwko górnikom, niż przeciw innym zawodom. Wypływa z tego również fakt, że ustanowienia Syndykatu Górników wywierają szczególnie silny wpływ na inne syndykaty, gdy te ostatnie ustalają swe dyktando. W b.r. Konferencja Delegatów wypowiedziała się przeciwko propozycji zwolnienia Bevana w sprawie ograniczenia wydatków na obronę. Wobec tego przedstawiła górnicy wchodzący w skład federacji będą głosowali we wrześniu w tym samym duchu, jak dwa inne najpotężniejsze syndykaty brytyjskie.

Opócz wypowiedzenia się w tej sprawie i okazywania sympatii poprzedniemu rządowi, Konferencja zajmowała się przede wszystkim sprawami interesującymi wprost zawod górnicy. Uchwaliła 39 rezolucji, z których pięć odnosi się do zagadnień organizacyjnych, 14 — do spraw zarobków i godzin pracy, 16 — zajmuje się sprawą bezpieczeństwa, pensji i ubezpieczeń, a tylko cztery ogólną polityką.

Wielkie znaczenie bezpieczeństwa

Jak powiedział przewodniczący, Sir Francis Lawther: „Najważniejszą rzeczą, którą należy wziąć pod uwagę w pracach syndykatu, powinna być sprawa bezpieczeństwa”. Delegaci byli zdania, że ciężkie wypadki, które się ostatnio wydarzyły, były spowodowane właśnie brakiem ostrożności. Liczne wypadki przy pracy stały się zmniejsza od roku 1947, lecz należy doprowadzić górników do takiego stanu, aby sobie jeszcze więcej zdawali sprawę, że przy pracy są wymagane jak największe środki ostrożności.

Konferencja poświęciła również dużo czasu na rozpatrzenie ustawy o wypadkach w przemyśle i wniosła propozycję polepszenia systemu leczenia w zakładach szpitalnych i świadczeń w gotówce płaconych w razie inwalidztwa. Zbadala ona również zarządzenia społeczne w sprawie kąpieli, kantonów rekreacyjnych oraz terenów sportowych. Konferencja wyraziła swe zadowolenie i dumę z otrzymanymi wynikami na tym polu. Urzeczywistnienie tych wszystkich ulepszeń rozpoczęło się 30 lat temu, gdy Parlament ustanowił Komisję Spraw Społecznych na korzyść górników. Od tego czasu Komisja wydatkowała 31 milionów funtów, która to suma powstała z nałożonej taksy jednego pensa od każdej tony wydobyczonego węgla. Komisja ta obecnie jest zamieniona przez Ubezpieczenia Społeczne w przemyśle górniczym, które pod kierownictwem Syndykatu i Narodowej Rady Węglowej W. Brytanii, będą mogły jeszcze bardziej rozszerzyć swą działalność.

Opócz pensji starości, do której ma prawo w Anglii każdy obywatel, jest obecnie około 6 milionów pracowników, którym ich zawód daje prawo do specjalnej emerytury. Ogólnie biorąc

system ten odnosi się raczej do pracowników umysłowych niż do pracowników fizycznych. Jednak począwszy od bieżącego roku, górnicy mogą mieć udział w specjalnym funduszu, który im zapewni po przekroczeniu 65 lat życia tygodniową pensję mogącą dojść do 30 szylingów. W chwili obecnej czterech górników w pięciu należą do tego funduszu, lecz Konferencja uznała, że to zbyt mało i postanowiono rozpocząć kampanię w sprawie naliczenia wszystkich bez wyjątku górników.

Od zakończenia ostatniej wojny zarobki górników zostały podwyższone więcej niż wszystkich innych zawodów. Wynika z tego, że zawód górnika znacznie się podniósł pod każdym względem. Poważne prace reorganizacji i unowocześnienia pozwoliły również na zwiększenie ilości wydobyczonego węgla i minister mógł obecnie oznajmić w Parlamencie, że w chwili obecnej jest większe niż w każdym innym kraju zachodniej Europy. Mimo wszystko jednak Konferencja wyraziła życzenie, że trzeba robić jeszcze lepiej, aby móc więcej węgla poświęcić na wywóz za granicę.

Pomoc O.N.Z. dla Jugosławii

Jugosławia utworzyła swój pierwszy ośrodek przystosowania zawodowego dla kalek, których liczba w tym kraju sięga około pół miliona. Niektórzy z nich odnieśli obrażenia podczas wojny, inni byli robotnikami i rolnikami lub przemyślnikami.



(Agencja des Nations Unies)

Najnowsze pociski fabrykowane w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii

Ogłoszono tymi dniami w Londynie, że W. Brytania fabrykuje obecnie pociski atomowe dla wszelkiego rodzaju broni podobnie, jak się to dzieje w Stanach Zjednoczonych.

Poniżej podajemy wedle pism amerykańskich nieco informacji o tych tylko wyinalkach wojennych, które nie są już ścisłą tajemnicą obojętne.

- Bomby atomowe — male.** Prócz wielkich bomb atomowych do niszczenia całych miast, ma Ameryka male bomby atomowe do niszczenia fortyfikacji, baz lotni podwodnych, fortów i ośrodków dla floty morskiej. Bomby te są dużo tańsze od wielkich, a będą wielce skuteczne.
- Rakiety.** Ameryka wyprodukowała dużo rakiet powietrznych do niszczenia bombowców nieprzyjacielskich. Przy pomocy tych rakiet powietrznych może zniszczyć nieprzyjacielskie samoloty lecące nawet na wysokości 60 tys. stóp ponad ziemią. Rakiety te znajdują samoloty przy pomocy radaru i niszczą je. Rakiety są kosztowne, ale konieczne do obrony kraja.
- Pociski zenitowe.** Wyprodukowano też w Ameryce tzw. pociski napółautomatyczne, które będą służyć do niszczenia bombowców odrzutowych lecących z olbrzymią szybkością. Po-

ciski te są bardzo celne i mają Amerykę bronić przed nalotem nieprzyjaciela.

- Gazy radiologiczne.** Gazy te Ameryka zastosuje w miejscach, które będzie musiała ewakuować, aby nie dopuścić tam nieprzyjaciela, a także gazy te mogą być użyte, aby powstrzymać atak nieprzyjacielski na pozycje amerykańskie. Można też zmusić nimi nieprzyjaciela do ewakuacji. Gazy te będą bardzo skuteczne w otwartej wojnie w polu.
- Gazy przeciw nerwom.** Gazy te zmuszą nieprzyjaciela do kapitulacji, albo tak osłabią jego wolę walki, że w ogóle nie będzie w stanie stawić dalszego oporu. Gazy te będą mogły być użyte przy zajmowaniu miast nieprzyjacielskich. Gaz ten jest atak straszliwie zabójczy i zabija o ile środki zaradcze nie będą zastosowane w ciągu 3 minut po jego użyciu. Ameryka nie zamierza go używać, chyba, żeby wróg posługiwał się gazami.
- Działa przeciw czołgom.** Nowe te działa są tak skuteczne, że przebijają i niszczą najsilniejszy i najcięższy czołg. Ponieważ Rosja ma 40 000 czołgów, Ameryka zamierza użyć tych dział do niszczenia jej czołgów.
- Atomowe łodzie podwodne.** Ameryka buduje też łodzie podwodne pędzone siłą atomową, które mogą krążyć miesiącami pod wodą bez doborania paliwa. Te łodzie podwodne jeszcze nie są gotowe.
- Wyrzutowe bomby głębinowe.** Nowe te bomby będą użyte przeciw podwodnym łodziom nieprzyjacielskim. Będą się palić pod wodą i przy ich pomocy będzie można zniszczyć każdą łódź podwodną, gdy się stwierdzi gdzie ta się znajduje.
- Skrzydlate bomby.** Nowe bomby skrzydlate, jakie Ameryka produkuje, podobne będą do skrzydlatych bomb niemieckich, którymi Niemcy niszczyli Londyn. Przy pomocy tych bomb Ameryka zamierza niszczyć silnie broń nieprzyjacielską.
- Male łodzie podwodne.** Ameryka wyrybia też male łodzie podwodne, głównie do celów obserwacyjnych i ataków powietrznych.
- Czołgi powietrzne.** Ameryka wyrybia też czołgi, które przewozić będzie w samolotach w wielkich ilościach i przetrwać z miejsca na miejsce, gdzie będą najbardziej potrzebne. Czołgi będą szybkie, zaopatrzone w działa i karabiny maszynowe i będą wprost niezwykliwe. Tych czołgów jeszcze nie wyprodukowano w dostatecznej ilości.
- Bomby „widzące”.** Nowe te bomby będą zaopatrzone w takie przyrządy, które automatycznie skierują bombę w cel, w który ma ją uderzyć. Będą one doskonale do bombardowania obiektów nieprzyjacielskich.

Niepokojące wstrząsy na Bliskim Wschodzie

(Od własnego korespondenta)

Bliski Wschód stał się areną nieustannych politycznych wstrząsów. Rozpoczęło się to w roku zamachów i zabójstw szarabana i wojny w Syrii i w Palestynie, targaniem się na życie króla Jordani, daniem dymisji egipskiemu władcy Farukowi i pewnego rodzaju dyktatorowi Mossaddekowi w Iranie. Wszystko to dowodzi, iż Bliski Wschód stoi w przededniu głębokich przeobrażeń, które ogarniają kraje i narody. Wschód zmienia swoje tradycyjne oblicze, chce w jednej chwili niezależnie się od Zachodu i wprowadzić demokrację, zachodni parlamentaryści, Czy jest on w stanie to uczynić z ludnością zupełnie do tego nieprzygotowaną, składającą się z większości z analfabetów, pograżoną w głębokim niedostatku, która pojździe na lep wszelkich, chociażby zupełnie nieprawdopodobnych obietnic?

Poza tym sfery religijne muzułmańskie, bractwa, cztery zaje, ulemowie (kapłani), znawcy Koranu, prawnicy stosujący koraniczne, religijne prawa — wszystkie te ludzie stoją na straży tradycji, dla których zachowanie „nowości” nie zgodne są z muzułmańską religią, nie mogą patrzeć obojętnie na dokonujące się zmiany. Oni mają też wpływ na ludność i mogą ją za sobą pociągnąć w imię Allaha! Groźba wojny domowej, staro w podzielonym na dwa odłamy kraju grozi wielu państwom wschodnim.

Wspólny front

Te wewnętrzne ruchy okrywały się na zewnątrz jednym hasłem, które leczyło wszystkich: bogactw i ubożem, wykształconych i ciemnych, twórczo jeń, zwarty front. Tym hasłem była niezależność od zach. państw, od ich kapitałów i politycznych wpływów, posunięta prawie aż do chęci usunięcia ich z Bliskiego Wschodu. Obecność Europejczyków i Amerykanów drażniła podburzoną ludność; co raz to wybuchły nieprzyjazne manifestacje i okrzyki przeciw nim i współpracy z Zachodem.

W Egipcie zatarg o kanał Sueski, który prawie należy jeszcze do Międzynarodowego Towarzystwa do roku 1969, dalej wypowiedzenie Anglii współpracy z nią w Sudanie przez nadanie egipskiej dyktatorce królewskiej tytułu władcy Sudanu — jest wybitnym przejawem popularnej dziś ksenofobii (niechęci do cudzoziemców) na Wschodzie.

Po detronizacji Faruka tytuł króla Sudanu ma przyjąć syn Faruka, sześćdziesięcioletniemu dziesięcioletniemu, Achmetowi Fudowi II. Czy dojdzie on kiedy do władzy to wielkie jeszcze pytanie, bo jak niektórzy obserwatorzy w Kairze przypuszczają, Egipt pojździe dalej po drodze politycznych przeobrażeń i z czasem stać się może — jak Turcja — republiką.

Nikt nie żałuje króla Faruka. Dziwić się nawet można, jak on, wychowany na zachodnie modłę, w poczuciu obowiązku, jakie spadają na króla, wadzy mu powłózionej użył jedynie na zaspokojenie swoich żądz. W XX w. zrealizował p-stać dawnych sultanów, chętnych, gromadzących bogactwa, otaczających się przepychem, kiedy lud ginie z głodu, lekceważącym sobie godność obywateli kraju. Odebrał narzeczony przedstawicielowi W. Egiptu w O.N.Z. było kaprysem godnym dawnych sultanów.

Cóż dziwnego, że sprzedawca i zepsucenie kwitwo w całym kraju, kiedy król, dwór, władze cywilne i wojskowe dawały tego najgor-

szy przykład. Sami Egipcjanie naplętnowali sprzedażność dokonując obecnie „czystek”; imi muzułmanie niszczącej w Egipcie urosłości publicznej i potępli korupcji zrywając z organizacją politycznymi, które mieszą się w Kairze i stosowały te same metody. Oto co pisze Abul Krim, rzecznik pómocno - afrykańskiej polityki, który nieustannie w 1947 r. i skłoniwszy się w Kairze, należał do nacjonalistycznego ruchu, do tak zwanego „Blura Maghreb”: „Nie udało mi się zwyciężyć w walce przeciw sprzedawcom. Dlatego wycofałem się z polityki. Skazałem się na milczenie i zwracalem wszelkie stosunki z moimi dawnymi towarzyszami pómocno-afrykańskimi w Egipcie.

Przodujący naród

Egipt w muzułmańskim świecie zajmował pierwsze miejsce, ku niemu zwracały się oczy mahometańskich nacjonalistów. Zadzroszczo no mu, iż pierwszy zyskał najpełniejszą niezależność; stał się niejako wzorem dla innych państw. Kair jest siedzibą Ligi arabskiej gromadzącej 45 milionów muzułmanów, Marokański Istiklal, czyli ruch nacjonalistyczny, tuniżyjski Neo-Destur widziały w Egipcie źródło do swoich poczynań.

Obecny przewrót w Egipcie odstąpił bardzo nieomyślny stan w kraju; czy rząd generała Naguib-paszy da sobie radę z panującymi zagadnieniami reformy rolnej, podnie sienia stanu higieny, oświaty i komunikacji itd.? Tarcia jakie istnieją między generałem a Maher paszą dzielącym z nim władzę zapowiadają ciężkie wewnętrzne trudności, które osłabiają twórczą działalność. Czy fellahowie spodziewający się wielkiej poprawy lesu przez zmianę rządu — będą cierpliwie oczekali na jej urzeczywistnienie? Obniżenie opłat dzierżawnych wynoszące 20 procent jest ulgą stosunkowo małą, jeżeli za nią nie pojździe zmniejszenie olbrzymich własności należących do rodziny i do egipskich wielmożów. Jeżeli zaś, jak przypuszczają, królewskie prądy doprowadzą do zmiany egipskiej królestwa w republikę, będzie to przewrót o olbrzymich konsekwencjach dla całego Bliskiego Wschodu.

Revolucja dokonana przez Ataturka, nie

znalazła tak wielkiego oddźwięwu w muzułmańskim świecie, bo Turcja nie należy do Ligi arabskiej i prowadzi politykę zupełnie niezależną. Nie zawahała się pierwsza uznać państwa Izraela i zajęła odrębne stanowisko.

Niebezpieczeństwo groźne Iranowi

W Iranie sytuacja jest niewątpliwie bardzo poważna. Popularna akcja przeciwko Anglo-iranskiemu Towarzystwu Naftowemu, upamiętnienie przemysłu naftowego w rezultacie nie stworzyło dla państwa i narodu źródła bogactw, „skarb na królestwo smok” (czyli Anglia) — jak mówił premier Mossaddek — nie zaczął obysypać złotem irańskich obywateli.

Pod osłoną tej zewnętrznej działalności zaczęły przychodzić do głosu krainowe i komunistyczne partie, Bractwa muzułmańskie i partia Tudeh. Dziś Mossaddek, który wymógł na szachu przyznanie sobie pewnej dyktatury na okres sześciu miesięcy, znajduje się pod presją lewicowych kierunków. Wydaje się, że nie on prowadzi kraj, lecz jego przeważa na pasku lewicy. Wyzwalenia w parlamencie są nadto wszystkim znane, by o nich szczegółowo mówić. Sytuacja obecna w Persji przypomina Rosję za czasów Kierieńskiego. On także ująwszy władzę nie oparował kraju, komunistyczne nurty poniosły go — i zniszły.

Czy anarchia groźna zarówno Persji jak Egipciowi, zamieszki wewnętrzne i jeszcze większa niedła ludności nie powinny otworzyć oczu władzy w tych dwóch państwach? Czyż nie widzą, że Z a c h ó d — tak dźlą na Wschodzie krytykowany — mogły dzięki od powiednim umowom pomóc wyjść nawet państwowości tych krajów z niebezpiecznych wkrót? Zdaże się, że liniego, rozumnego wyjścia dla nich nie ma.

Dla nacjonalistów w Północnej Afryce opłakany stan Iranu i Persji powinien przystąpić jako pómocujący przykład do czego pragnie niedługo się z rzeczywistością i chęć zaspokojenia swoich ambicji nie mających nic wspólnego z prawdziwym patriotyzmem!

Argus.

Życie i obyczaje w Moskwie w oczach Anglika

W miarę zbliżania się do centrum Moskwy, domy drewniane ustępują miejsca budynkom murowanym, zbudowanym przeważnie przed rewolucją sowiecką. Słusznie mówi się o Moskwie, jako o „największej w Rosji”. Najpiękniejsze domy są na ulicy Gorkiego, lecz wygląd budynków wszędzie dowodzi, że ludność mieszkaniowa — nie jest silną stroną Sovietów. Na wielu niedawno wzniesionych blokach domów tynek już zaczyna opadać, inne defekty dają się również zauważyć.

Nowocześnie urządzone mieszkania utrzymują tylko osoby „wysoko postawione” i zaufani partyjnicy. Pozostałe mieszkania wymagają naprawy. W pobliżu Środka Moskwy istnieje wiele przestronnych budowli murowanych, należących niegdyś do arystokracji. Obecnie rząd wynajmuje w nich pokoje mieszkalne, które raczej można nazwać norami, ale Rosjanie się szczęśliwi, jeśli uda mu się jedną z nich otrzymać.

Niemiecki dobrobyt przejawia się na każdym kroku

Wywóz towarów niemieckich rośnie z każdym nieomal miesiącem i zwiększa dobrobyt niemiecki. Dowodem tego jest m. in. istnienie 8 domów gry, koncesjonowanych przez rząd zachodnio-niemiecki. Więcej jeszcze niż sam Niemcy dziwi się cudzoziemiec w Niemczech, widząc niesłychany luksus i ogromne obroty w otych kasynach. Łącznie obrót ten wynosi 8 miliardów marek niemieckich rocznie. Największe z tych domów gry (ruleta i baccarat) znajdują się w Travemunde, Bad Neuenahr, Baden-Baden i Lindau. Kasyno w Wiesbaden posiada swą filię w Bad Homburg a Baden-Baden w Konstanz. Istnieje pozatyr sezonowe kasyno w Westerland i Bad Durkheim. Godnym uwagi jest fakt, że wszystkie te kasyna znajdują się w pobliżu granicy. Stąd w Westerland i Travemunde spotyka się wielu Holendrów i Skandynawów, w Wiesbaden i Baden-Baden Belgów i Francuzów a w Lindau i Konstanz Szwajcarów i Austriaków. Ponieważ co czwarty gość jest cudzoziemcem przyjąć można, że w kasynach tych pozostają rocznie około sto milionów dolarów, a więc coś w rodzaju „dodatkowego planu Marshalla”, o którym żadna statystyka niemiecka nie wspomina ani słowem.

Wszystkie kasyna są przedsiębiorstwami komunalnymi, należącymi do kilku spółek. Głównymi udziałowcami są dwaj Niemcy: dr Hubert Kriewer i Wiesbaden i dyrektor Moller w Travemunde. Syndykaty te — jeśli chodzi o obroty — są jak dotąd największskowniejzymi przedsiębiorstwami niemieckimi. Ponieważ koncepcji udzieleno pod warunkiem, że „tubyły” nie zostaną dopuszczeni, kasyna zorganizowały własną służbę transportową, dowożą autobusami i samochodami prywatnymi gości z okolic a nawet krajów sąsiednich. Jeden z dyrektorów takiego kasyna zdradził, że przy jedne tylko rulecie, pada dziennie 100—200 tysięcy DM. A każde kasyno posiada conajmniej 2—4 rulety, a w Travemunde i Neunahr nawet osiem. Powód, dla którego niektóre rządy krajowe zgodziły się na udzielenie koncepcji leży w tym, że 60—70 procent czystego zysku musi być odprowadzane na rzecz państwa i obracane jest na cele społeczne. Pozostałe 30—40 procent zatrzymują spółki. Ile z tego idzie na pokrycie wydatków i na — pensje, nie da się skontrolować. Wyobraźnię dają jedynie fantastyczne wille i zagranciczne, luksusowe samochody członków spółki.

Wiadomości z HOLLANDII

Budowa mieszkań w kopalniach holenderskich

Naogół biorąc przedsiębiorstwa kopalniane w Holandii pozostawiały budowę mieszkań górniczym przedsiębiorstwom prywatnym. Dużego wysiłku pod tym względem dokonały w południowej Limburgii, gdzie towarzystwa prywatne zostały połączone w ogólny tow. „Ons Limburg”.

Tow. to projektuje plany, ma nadzór nad budową, dostarcza pomocy w kierownictwie domami i t. d.

W początku 1948 roku pobudowano przeszło 2.500 domów robotniczych. Istnieje również jeszcze inne towarzystwo niezależne „Thuis Best”, które buduje wyłącznie domy dla górników. Zarząd tego tow. składa się z przedstawicieli przedsiębiorstw górniczych, rządu i władz miejscowych. Wobec braku materiałów budowlanych i wobec innych czynników wpływających na powolność odbudowy, przedsiębiorstwa węglowe nie mogą stać na uboku. Po drugiej wojnie światowej zostały one zmuszone walczyć w reję budowy, aby rozwiąć kryzys mieszkaniowy. Pobudowały więc wiele domów dla pracowników kopalni.

zawiera ryzyko z punktu widzenia finansowego, to przedsiębiorstwo górnicze daje gwarancję placen a procentów.

Domki pracowników umysłowych, są położone w większości wypadków w pobliżu siedziby zarządów i są własnością przedsiębiorstw kopalnianych, gdyż dostarczyły one kapitału i biorą na siebie wszelkie ryzyko. Wydatki na te domy nie równoważą się z wpływami, gdyż pracownicy mieszkający w nich placą niski czynsz i ponoszą niewielkie koszty na utrzymanie domów.

Ogólnie biorąc czynsz dzierżawny za domy górnicze jest o wiele niższy od przedwojennego i niedobory w związku z utrzymaniem domów muszą pokrywać przedsiębiorstwa kopalniane.

Holendrzy wyjeżdżają za granicę

AMSTERDAM. — Według pewnych źródeł, w pierwszym półroczu 1952 wyemigrowało z Holandii 28.500 osób, w czym 7.900 do Australii, 2.750 do Nowej Zelandii, 14.650 do Kanady, 1.800 do Północnoeuropejskiej Afryki, 1.200 do Stanów Zjedn. i 200 osób do krajów Północnoeuropejskiej Ameryki. Istnieją przypuszczenia, że ogółem w b.r. wyemigruje z Holandii 50.000 osób, w tej liczbie 20.000 do Kanady.

Od zakończenia ostatniej wojny światowej wyjechało z Holandii 122.750 osób.

Zwiększenie ruchu w porcie amsterdamskim

AMSTERDAM. — Tymczasowe liczby ogłoszone ostatnio wykazują, że w pierwszym półroczu 1952 r. zawinęło do portu w Amsterdaminie 2.297 statków (pojemn. 2.639.533 tony), wobec 2.044 statków (2.302.263 t.) w tym samym czasie ub. roku.

ZEMSTA CZARNOKSIĘŻNIKA



(Ciąg dalszy — Odcinek nr. 65)

Posiadłość księcia M'Boena jest otoczona murem z gliny, wierzchołek jego na długości całego obwodu jest naspikowany ostro zakończonymi palikami.

Robertowi wydaje się to nieco podejrzany, że strażnicy wrót wpuszczają go i jego ludzi bez najmniejszych utrudnień.

„Ale nie czas na wahanie się, kiedy znajdują się już poza bramą.”

— Chciałbym rozmawiać z waszym księciem — zwraca się do strażników.

— Dobrze, biały człowiek, dobrze... Tedy idź... Strażnik prowadzi ich do „komnaty” księcia.

Książę M'Boena, wódz bardzo wojowniczego plemienia, siedzi na pewnego rodzaju „tronie”, okryty dwoma skórami panter, na głowie ma łeb zwierzęcy.

Jak Robertowi wiadomo, książę od długich lat prowadzi nieustannie wojny z sąsiednimi plemionami, a pojmanych jeńców sprzedaje białym jako niewolników.

Czarny kpi sobie

— Książę M'Boena — zaczyna Robert — wiesz o tym, że obszar ten znajduje się pod protektoratem cesarza Francji, Napoleona III?

— Tak, wiem — odpowiada spokojnie książę.

— Niewolnictwo i handel ludźmi są surowo zakazane... — Coż z tego?

— Będąc w służbie Jego Cesarskiej Mości, domagam się kategorycznie, abyś zwolnił wszystkich trzymanych jeńców!

Książę uśmiecha się drwiąco.

A jeśli nie usłucham twojego rozkazu?

— Robert! — ponosi gniew.

— Wiesz, iż cesarz posiada dosyć prochu i kul, by zmusić do stuchania jego rozkazów!

Książę uderza się dłońmi po kolanach. Śmieje się.

— Bron!... O, ja także mam jej dosyć!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Szalaniec zranił żonę, po czym wyskoczył przez okno

TULON. — Ostatnio rankiem jedna z osób z Hyeser zawiadomiła komisariat policji, że w miejscowości, że Piotr V., zamieszkały w jednej z willi przy ulicy Jean Natte, spadł w szal i terroryzował członków rodziny.

Policjanci, nie zważając, udali się niezwłocznie pod wskazany im adres. Dochodząc do willi uszyli z niej krzyki i wołania o pomoc. Komisarz policji starał się perfraktować z szalaniem i w doborowym sposobie uzyskać od niego zaprzestanie zuchania się nad rodziną. Jako odpowiedź otrzymał, że nie decyduje się na wejście do mieszkania, gdyż sprawa może się tragicznie zakończyć.

Wobec nieprzejednanego stanowiska szalaniec, a zarazem w chwili uniknięcia dramatu, wezwano straż ogólną, która przy pomocy drabin weszła do mieszkania, rozbiwszy przedmiot szyby, przez które wrzucano kilka granatów lawowych.

Równocześnie z tym momentem przystąpiono na dół do rozbijania zamków przy drzwi otworzył i tym sposobem policjantom udowodnił drogę do zatrzymania Piotra V. Szalaniec na to wyskoczył przez okno i w upadku o ziemię zranił sobie rękę i nogę.

Żona Piotra V. wyszła z tej całej sprawy z okaleczeniem, zadany jej przez męża.

Braetwa Różańcowe Polki

LENS, 9-11-16. — Zarząd Braetwa Róż. żywego podaje do wiadomości, iż z ramienia Zjednoczenia Katolickiego, będzie wyliczony polski film, u. Raczkowskiego w czwartek dnia 11 września o godz. 6 wieczorem.

Na film serdecznie zapraszamy całą kolonię polską.

Zarząd.

Komunikat Okręgu I-go Zw. Tow. Kobiecych we Francji

Podaje się do wiadomości kolonię należącą do Okręgu I-go Zw. Tow. Kob. we Francji, iż z przyczyn niezależnych od zarządu, rocznica okręgowa, mająca się odbyć w dn. 28 I. m., zostaje odwołana. Kola jednak wystepy swe przygotowują.

Zarząd.

UWAGA CHOROZY! Dr. H. LIZIŃSKI — 46, Rue de la République, LENS, przyjmuje chorych codziennie, ale tylko po południu, od godziny 14 do 17, za wyjątkiem poniedziałku, soboty i świąt. Chorych na serce tylko na „rendez-vous”.

HARNES. — Kolo Polek im. Elbiety Druhańskiej odbędzie się miesięczne zebranie 11 września w sali p. Gruchalowej o godz. 18. Obecność wszystkich członków pożądana. Ważne sprawy.

NOYELLES s/LENS. — Tow. Polek im. kr. Jądwi odbędzie się miesięczne zebranie w czwartek 11 września w sali p. Choryńskiego. Ponieważ zbliża się uroczystość rocznicy, obecność wszystkich członków konieczna.

HOUDAIN. — Tow. Polek im. Królowej Jądwi odbędzie się miesięczne zebranie w czwartek 11 września o godz. 4 po południu w sali p. Pawłowskiej. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

MAZINGARBE, 2-ka. — Kolo Polek im. Marii Curie-Skłodowskiej odbędzie się zebranie miesięczne w czwartek 11 IX o godz. 4 po południu w sali p. Rajona.

U Polaków w St. Laurent

K.P.H. i drużyna harcerska obchodzi w dniu 13 i 14 września swą 16-letnią rocznicę istnienia w sali towarzyskiej.

Program: Sobota 13 m., ognisko o godz. 20-iej, Niedziela 14 m., Msza św. w intencji członków Kola i drużyny (o godz. 10.45) — przerwa obiadowa.

Otwarcie uroczystości popołudniowej o godz. 16. Program szczegółowy podany będzie w sali. Zaprasza się wszystkie towarzystwa, kluby, kola i drużyny miejscowe i pozamiejscowe oraz wszystkich rodaków z rodzinami.

Zarząd K.P.H.

Smiertelne skutki upadku z wysokości 12 metrów

COMPIEGNE. — Murarz Andrzej Eberard z Chevincourt, pracując w Compiegne przy budowie, spadł z rusztowania na wysokości 12 metrów. Murarz rozbijał sobie czaszkę oraz doznał szeregu innych ciężkich obrażeń. Przewieziony do szpitala, zakończył w nim życie.

Krwawy dramat rozegrał się w jednej z wiosek w dep. Tarn-et-Garonne

Tuluz. — W wiosce Villebrunier w dep. Tarn-et-Garonne, panuje wielkie poruszenie, wywołane zabójstwem jakie popełnił szofer z Tuluzy, Hiszpan Wincenty Puebla. Szofer przyjechał do Villebrunier, by prosić o re-

SPORT

Dakowski wyjaśnia...

Spotkanie RC Paryż — Nimes, zakończone zwycięstwem drużyny po ludowej 2:1, było chwilami bardzo emocjonujące. Zespół z Gard przez 20 minut pokazał tak piękną grę, że brzydka zachwył liczną, bo blisko 25.000 osób liczącą publiczność. Pod jedną jak i drugą bramką było szereg gorących momentów, które bramkarze wyjaśnili. Na zdjęciu moment spod bramki Nimes. Dakowski wybiła piłkę przed nim stojący gracz drużyny stolecznej, Cisowski. (Foto: Record)



0 mistrzostwo piłkarskie Francji

Spotkanie Bordeaux-Marsylia najważniejszym w czwartym dniu rozgrywek

By ukończyć mistrzostwa na czas i mieć również bogaty sezon spotkań mistrzowskich PZPN-u rozpoczęcie się w niedzielę 21-go września. Kluby chcą brać udział w rozgrywkach mistrzowskich, muszą zgłosić się najpóźniej do niedzieli 14 września na adres prezesa związku.

Legitymacja graczy wraz z opłatą 30 fr. od gracza należy także przesłać na adres prezesa, natomiast kaucej w wysokości 2.000 fr. należy przesłać na ręce prezesa W.G. i D. Kaczmarek Stefan, Cité 7, Rue Nationale 332, a Mazingarbe.

Surma Stanisław przez PZPN-u, Rue Augustine Gérard, a Loispou s. Lens.

nanych. Gdyby mecz odbywał się w Marsylii, jej przynalibyśmy punkty. A że zostanie rozegrany w Bordeaux, przeło liczymy na sukces drużyny z Gironda.

O ile mecz Nimes — Montpellier będzie derby południa, o tyle Lens — Lille, derby północy. W Nimes winni zwyciężyć gospodarze, w Lens zwycięstwo przynajmniej gościom. Dlaczego? Drużyna Lille? Dlatego, że jest zespołem bardziej doświadczonym i niedzielną przegrana z Reims nie może umniejszyć jej roli, jaka odgrywa w piłkarstwie francuskim. A że Lens należy do zespołów, które nie wyrywkowo tempa całego meczu — winno uważać, by okres słabości nie zamienił się w wysoką przegrana, zwłaszcza że na drużynie z Artois, mistrz Flandrii będzie szukał rehabilitacji za niedzielną przegrana.

Komunikat P.Z.P.N-u

W myśl uchwały Walnego Zjazdu, sezon mistrzowski PZPN-u rozpocznie się w niedzielę 21-go września. Kluby chcą brać udział w rozgrywkach mistrzowskich, muszą zgłosić się najpóźniej do niedzieli 14 września na adres prezesa związku.

Legitymacja graczy wraz z opłatą 30 fr. od gracza należy także przesłać na adres prezesa, natomiast kaucej w wysokości 2.000 fr. należy przesłać na ręce prezesa W.G. i D. Kaczmarek Stefan, Cité 7, Rue Nationale 332, a Mazingarbe.

Surma Stanisław przez PZPN-u, Rue Augustine Gérard, a Loispou s. Lens.

W meczach Roubaix — Metz i Racing Paryż — St. Etienne winni zwyciężyć gospodarze. W grach Nancy — Rennes, Sochaux — Stade Français i Sete — Le Havre wynik remisowy nie będzie stanowił niespodzianki. Takie drużyny są jedna równa drugiej.

Reprezentacja lekkoatletyczna Francji na mecz z Finlandią

Paryż. — Kierownicy francuskiej lekkoatletyki, po przegranej drużynie w Sztokholmie, przeprowadzili obecnie selekcję zawodników, że reprezentacja francuska będzie najsilniejszą, jaką w tej chwili można zestawić.

Drużyna wystąpi w następującym składzie:

- 100 m.: — Bally, Bonino.
- 200 m.: — Bally, Bonino albo Brault.
- 400 m.: — Degats, Martin du Gard.
- 800 m.: — El Mabrouk, Vincendon.
- 1.500 m.: — Badet, El Mabrouk.
- 5.000 m.: — Mahaut, Mimoun.
- 10.000 m.: — Labidi, Mimoun.
- 110 m. ppł.: — Dohen, Heinrich.
- 400 m. ppł.: — Bart, Jaunay.
- 3.000 m. z przeszkodami: — Lebrun, Paris.

Skok wwyż: — Bénard, Damitio.

Skok w dal: — Faucher, Heinrich.

O tycze: — Breitman, Chevillard.

Trójskok: — Epalle, M'Baye Malik.

Pchnięcie kulą: — Guiller albo Thomas albo Maisant.

Rzut dyskiem: — Darot, Maisant.

Rzut oszczepem: — Bresciani, Sprecher.

Rzut młotem: — Legrain, Osterberger.

Harczerze polscy w Boulogne...

W Pittefaux pod Boulogne-sur-Mer, znajdował się obóz polskich harcerzy Dni pobytu na wolnym i świeżym powietrzu, młodzież wykorzystwała na wycieczki krajoznawcze, zwiedzając między innymi Boulogne, największy francuski port rybacki. Na zdjęciu w porcie boulogńskim, który poza tym jest bardzo ruchliwym portem handlowym.

Pod pokrywką, że chodzi im o zde-maskowanie szpiega...

...wystawili dziewczynę przez 6 godzin na męki

MELUN. — Panna F., córka znanej i bardzo cenionej w Melun rodzinie kupieckiej, zjawiała się ostatnio w komisariacie policji w Dammarie-les-Lys, wnosząc skargę przeciw trzem młodzieńcom z okolicy, za męczarnie, jakie wobec niej zastosowali.

Młodzieńcy ci, Piotr V., Marcel D. i Filip C., zabawiając się w wywiadówce zatrzymali dziewczynę na drodze. Zaprowadzili ją do lasu, rozebrali, po czym stosując przysłania ciała papierosami, chcieli na niej wykonać, zwaną jakoby uprawiała szpiegostwo. Przez sześć godzin podczas ulewnej deszczu trzymali dziewczynę przywiązaną do deszczu z drzew w lesie, po czym uwolnili ją, pozostawili swemu losowi.

Trójka ta została aresztowana, jednak areszt tylko podrzymano w stosunku do Piotra V., który był szefem grupy. Pozostali dwaj zostali wypuszczeni na wolność przewizoryczną.

W sprawie zagałkowego zabójstwa w Chaillot

Mężczyzna zatrzymany w niedzielę, został wypuszczony na wolność

PARYŻ. — W ciągu niedzieli oraz poniedziałku rano odbyło się przesłuchanie Feliksa P., podejrzanego o zabójstwo Polki Heleny Zapalowej, której zwłoki znaleziono w tygodnia w dzielnicy Chaillot, Feliks P., tak w niedzielę jak w poniedziałek twierdził, być może, iż widziwano go w towarzystwie, jakie kobiety, lecz on wskutek stanu nietrzeźwego w jakim się znajdował, nie wiele sobie przypomina.

Wobec braku niezbitych dowodów jego winy, sędzia sędzący p. Chapar, nakazał jego zwolnienie i P., w poniedziałek po obiedzie wrócił do swego mieszkania przy skwerze Thimerais. Niemniej, wobec tego, że na podstawie zeznań poczynionych przez pewne osoby, był ostatnim z mężczyzn, którego widiano wraz z Zapalową, władze poleciły mu, by nie odalał się, lecz był do dyspozycji władz sądowych, gdyż nadal pozostaje głównym świadkiem w tej przykrzej aferze.

Zlot Okręgu II Douai K. S. M. P.

Druhny i druhnieli!

Już tylko kilka dni dzieli nas od dnia naszego dorocznego Zlotu. Poraz pierwszy w historii naszego Okręgu, będziemy gościli w sympatycznej polskiej kolonii — Dechy.

Dla nas młodzieży będzie to dzień egzaminu i dzień przeglądu naszych sił, Poloni z Dechy i okolicy pokażą, że polska młodzież na emigracji dużo ma w sobie szlachetnych dążeń. Zlot będzie dla nas okazją zamianowania naszego przywiązania do Włamy Ojczyzny, naszego wyrobienia organizacyjnego, naszej chęci służby Bogu i Ojczyźnie, naszego dążenia do tego co piękne, dobre i pozytywne, wręcz naszej lojalności wobec Francji. W ramach naszego Zlotu sportowych naszych stowarzyszeń pokażą, że w KSMP, pielęgnując się nie tylko duszą, ale i ciałem.

W dniu 21 września o godz. 10 rano, w Dechy winno nie zabraknąć żadnej drużyny, żadnego druha.

200.000 osób na jarmarku w Lille

LILLE. — Doroczny jarmark jesienny odbył się w Lille w poniedziałek 8 września. Tak liczba kupców jak i osób przybyłych na targ przekroczyła najsmielsze oczekiwania. Oblicza się, że na jarmarku było obecnych 200.000 osób.

Złot Okręgu II Douai K. S. M. P.

Ta też droga zapraszamy naszych rodaków z Dechy, Sin-le-Noble, Waziers i okolicy. Program zlotu jest starannie przygotowany, więc też będzie warto przybyć. Szczegółowy program zlotu ukazuje się w najbliższych dniach.

Zarząd Okr. II, Douai KSMP, we Francji

Złot Okręgu II Douai K. S. M. P.

Ta też droga zapraszamy naszych rodaków z Dechy, Sin-le-Noble, Waziers i okolicy. Program zlotu jest starannie przygotowany, więc też będzie warto przybyć. Szczegółowy program zlotu ukazuje się w najbliższych dniach.

Zarząd Okr. II, Douai KSMP, we Francji

Harcerstwo

U Polaków w St. Laurent

K.P.H. i drużyna harcerska obchodzi w dniu 13 i 14 września swą 16-letnią rocznicę istnienia w sali towarzyskiej.

Program: Sobota 13 m., ognisko o godz. 20-iej, Niedziela 14 m., Msza św. w intencji członków Kola i drużyny (o godz. 10.45) — przerwa obiadowa.

Otwarcie uroczystości popołudniowej o godz. 16. Program szczegółowy podany będzie w sali. Zaprasza się wszystkie towarzystwa, kluby, kola i drużyny miejscowe i pozamiejscowe oraz wszystkich rodaków z rodzinami.

Zarząd K.P.H.

200.000 osób na jarmarku w Lille

LILLE. — Doroczny jarmark jesienny odbył się w Lille w poniedziałek 8 września. Tak liczba kupców jak i osób przybyłych na targ przekroczyła najsmielsze oczekiwania. Oblicza się, że na jarmarku było obecnych 200.000 osób.

Kombatancki

PARYŻ. — Zarząd Stow. Rew. i byłych Wojskowych, Kolo Paryż, podaje do wiadomości swym członkom i sympatykom, że zebranie miesięczne Kola odbędzie się dnia 5 października br. o godz. 2 po poł. (niedziela), przy Rue Legendre, 20, w Domu Kombatancki (metro Villiers). We własnym interesie kolegów, prosimy przynieść ze sobą legitymację członkowską, celem uzupełnienia siatek do końca roku. Kol. Zabierek, skarbnik będzie urzędował przy zebraniu, zaś kol. Krawiec, który z naszych członków zarządu nie jest płatny. W sprawach pilnych należy się zgłaszać do prezesa: LACH ST. Rue des Deux-Portes, Paris 4-me, lub do sekretarza: KR. KRAWCZYK, 57, Rue Oberkampf, Paris 11-me.

Wszystkim organizacjom oraz członkom, rodzakom, b. wojskowym z Troyes, Aulnay s/Bois, Reuil, wycieczki z Północy, Argentouil, St-Denis, Harcerzom, Tow. Rzem. i Rob. Paryż, K.S.M.P. i tym, którzy się przyczynili do ulepszenia tak wielkiej uroczystości w dniu 15 sierpnia, składamy kombatancki podziękowanie.

Zarząd.

Algerczyk napadł w stolicy na trzech przechodniów

PARYŻ. — Polka zatrzymała 37-letniego Saida Belakara, kilkakrotnie już karanego sądownie, który na rue de la Chapelle napadł i poblił oraz poranił trzech przechodniów, mianowicie małżeństwo Allion i 20-letniego Ludwika Amouret.

Dlaczego Belakard napadł i poblił przechodniów, pozostaje tajemnicą. Nie żał precznie ich, ani też ich nie okradł. Belakard został przekazany władzom sądowym.

Komunikaty K. T. M.

LENS, 9-11-16. — Zarząd K.T.M. zwołuje pło roczne zebranie na niedzielę 14 września o godz. 16 w lokalu p. Raczkowskiego, Chemin Manot. Komitet zaprasza wszystkie zarządy towarzystw, które należą do Komitetu. Zaprasza się także zarządy Sekcji Politycznej C.P.T.C. i K.S. Rapid.

Ważne sprawy do omówienia (pomoc przy budowie sali parafialnej).

Zarząd Komitetu.

Mimo, że uderzenie nożem było silne, rana była niegroźna

PARYŻ. — Florian Couilloux, lat 44, miał za przyjaciółkę o 20 lat od siebie młodszą Krystynę Langlois. Mężczyzna był zazdrosny o miłość kobietę, to też pożył między nimi nie było najgłupsze. Poza tym mężczyzna zarzucał kobietę że prowadzenie domu.

Gdy ostatnio pomiędzy Couilleuxem a Langlois doszło do kłótni, ta zakończyła się tragicznie. Mężczyzna chwycił się noża, uderzył nim Krystynę w pierś. Szczegółem dla młodej kobiety, uderzenie, jakkolwiek było silne, w skutkach swych pozostawiło tylko lekką ranę.

Florian Couilloux został aresztowany.

P. S. L.

Okręg III P.S.L.

Zarząd Okręgu III Polskiego Stronnictwa Ludowego w Paryżu zwołuje na dzień 13 września o godz. 10 przed południem w lokalu Sekretariatu przy 4, Rue Leverrier, Paris 6-me (metro: Vavin), swe zebranie kwartalne, na które zaprasza wszystkich członków Zarządu Okręgu, i ze względu na ważne sprawy organizacyjne, wszystkich prezesów kół Polskiego Stronnictwa Ludowego Okręgu paryskiego.

Prosimy kolegów o przyjęcie niniejszego ogłoszenia jako zaproszenia, gdyż osobnych zawiadomień nie wyślą się.

Za zarząd Okr.: Jerzy Urbański.

10.000 osób uczestniczyło w pielgrzymce do Matki Boskiej w Issoudun

CHATEAUXROUX. — W poniedziałek odbyła się doroczna pielgrzymka do Matki Boskiej w Issoudun. W uroczystościach uczestniczyło 10.000 osób, reprezentujących wszystkie okoliczne departamenty. Zwycięzcy przyjeżdżym, Msza św. została odprawiona na wolnym powietrzu. Kazanie wygłosił ks. arcybiskup Lefevre z Bourges.

Uroczystości zakończyły się procesją.

P. S. L.

Okręg III P.S.L.

Zarząd Okręgu III Polskiego Stronnictwa Ludowego w Paryżu zwołuje na dzień 13 września o godz. 10 przed południem w lokalu Sekretariatu przy 4, Rue Leverrier, Paris 6-me (metro: Vavin), swe zebranie kwartalne, na które zaprasza wszystkich członków Zarządu Okręgu, i ze względu na ważne sprawy organizacyjne, wszystkich prezesów kół Polskiego Stronnictwa Ludowego Okręgu paryskiego.

Prosimy kolegów o przyjęcie niniejszego ogłoszenia jako zaproszenia, gdyż osobnych zawiadomień nie wyślą się.

Za zarząd Okr.: Jerzy Urbański.

AGEN. — Zebranie miesięczne Kola P.S.L. Agen odbędzie się w niedzielę dnia 14 września br. o godz. 10 rano w lokalu p. Walentego, Rue Lafayette, Agen. Z powodu ważnych spraw, o liczną przybycie członków i sympatyków prosimy.

Zarząd.

Piorun zabił wiesniaka w kuchni

NEVERS. — Nad miejscowością Drol niedaleko Nevers, przeszła ostatnio gwałtowna burza. W domu wiesniaka Andrzeja Thorin, poza rodziną, schroniła się szereg osób, których ulewa zaskoczyła w polu lub na szosie. Z niecierpliwością oczekiwano zakończenia burzy. Gdy ulewa ustawała, uderzył jeździec piorun i to w dom wiesniaka Thorin, zabijając gospodarza na miejscu.

Żona i dzieci wiesniaka nie zostały porażone, mimo że znajdowały się przy żywicielu rodziny.

Konkurs Związku Polskich Tow. Muzycznych we Francji

Dnia 28 września w sali „Bar Polski” w Bruay-en-Artois odbędzie się doroczny Konkurs Polskich Tow. Muzycznych we Francji. Rano o godz. 10 nabożeństwo za zmarłych członków w Kaplicy Polskiej na 7-ce. Uprasza się Kola o wystanie swych sztandarów na nabożeństwo.

Po południu o godz. 14.30 otwarcie sali, przyjmowanie gości, kół muzycznych i towarzyszących.

O godz. 15 otwarcie Konkursu.

Kola mandolinistów „Trio” z Noyelles-sous-Lens i „Estudiantina” z Marles-Mines, występują na otwarcie. W dalszym ciągu programu, konkursowe występy orkiestr mandolinistów, symfonicznych i dętych. Wieczorem o godzinie 20 zabawa tańcowa przy dźwiękach znanej orkiestry niemieckiej. Wstęp na salę dla gości i sympatyków, tak na konkurs jak i na zabawę 100 franków.

Za zarząd: Mendyk — wicepr.

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszym kochanym Jubilatom

Janowi CHECIAKOWI oraz Jego czełgodnej Małżonce

Marii z domu Grzesiak

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Dwa dziesiąte pięć lat! Już mija od chwili, jak żędziła się wieńcem złotywnych złotywnych, żyłście w zgodzie przez dwa dziesiąte pięć (lat).

Przechodząc wesołość, nadzieję i dostatek. Niech Bóg Wszechmocny nadal błogosławi. Aż do chwili aby Złotego Wesela dożył.

Ojciec: Marek Grzesiak; syn: Jacek; córki: Stefania, Teresa i Krystyna; oraz córka Zofia z mężem Józefem.

OSTRICOURT, we wrześniu 1952 r.

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszym kochanym Jubilatom

Stanisławowi MACIOSZCZYKOWI oraz Jego czełgodnej Małżonce

Władysławie z domu Rzeźnik zamieszkałym w Dougres

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Gdy Srebrne Gody dał obchodzić, Przyjmijcie szczerze życzenia. Które z nas każdy dla Was docenia. Niech życie Wasze płyni swymi ślaskami. Niech Bóg Was darzy swymi łaskami.

Ojciec i matka: Brat Czesław z żoną Marią i córeczką Lidia; Brat Jan z żoną Stefka i synkiem Krystianem.

AUBEY, we wrześniu 1952 r.

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszym kochanym Jubilatom

Janowi CHECIAKOWI oraz Jego czełgodnej Małżonce

Marii z domu Grzesiak

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Brat Leon z żoną Bronisławą i synem Henrykiem; siostra Marta z mężem Władysławem i dziećmi: siostra Helena z mężem Władysławem i dziećmi: siostra Wiktoria z mężem Janem; ciotka Anna z mężem Ignacym i dziećmi; brat Stanisław z żoną Anną i dziećmi.

OSTRICOURT, we wrześniu 1952 r.

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszym kochanym Rodzicom

Stanisławowi MACIOSZCZYKOWI oraz Jego czełgodnej Małżonce

Władysławie z domu Rzeźnik

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Wdzięczne córki: Wandzia z mężem Teodorem i Alinka z mężem Stefanem.

DOURGES-AUBEY, we wrześniu 1952 r.

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszej szacnej Przeczece

Marii z domu Grzesiak oraz Jej Mężowi

Janowi CHECIAKOWI

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Żelazki Braetwa Różańca żywego w Ognies Ostricourt.

We wrześniu 1952 r.

Drobne ogłoszenia

Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować: „Narodowiec” LENS (P-de-O).

Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które znalazły się pod numerem lecz bez adresem, załącznik należy do listy znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.

— ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Wolne miejsca 300 fr.

(za ogłoszenia nie przekr objętości 3 wierszy za każdy d a l s z y wiersz dolicza się 75 fr.)

Poszukuje się do Swajcarii młodej OSOBY (mówiącej po polsku) do dziecka i pomocy domowej. Pensja do 10 tys. fr. franc. Zgłosz. z fotogr. pod adresem: „ESKA S”, Poste Restante, GENÈVE (Szwajce). (1922)

Poszukuje się OSOBY zaufanej do wszelk. prac dom. do malżeństwa z dzieckiem. Dobra płaca. Zgłosz. pod adresem: 93, Avenue Flandre, LILLE (Nord). (1923)

1927 25 1952

Niech żyją Jubilaci!

W DNIU SREBRYCH GODÓW MAŁEZZKICH 10 września 1952 r. składamy naszym kochanym Jubilatom

Szczepanowi ANDRZEJEWSKIEMU oraz Jego czełgodnej Małżonce

Marianne z domu Starosta

JAK NAJSEBIECZNIEJSZE ŻYCZENIA: zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Złotego. Siostra Anna z mężem Fr. Kubat.

HAILLICOURT, we wrześniu 1952 r.

Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy d a l s z y wiersz dolicza się 150 fr.)

Wdowiec, lat 55, robotnik, pragnie poznać starszą PANNE lub Wdowę (może być z 1 lub 2 dziećmi), od lat 35 do 50, w celu ożenku. Narodowość obojętna. Oferty do „Narodowca” pod numer 1927.

KAWALER, lat 30, pragnie poznać PANNE w celu matrymonialnym. — Oferty do „Narodowca” pod nr. 1924.

Kupno — Sprzedaż 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy d a l s z y wiersz dolicza się 100 fr.)

Sprzedam DOM murywany, kryty dachówka, 4 pokoje, chlewy, podwórko, ogród, w dobrym stanie. Zgłosz. do: BIAŁKOWSKI Feliks, Les GRANDS CHAPELLES (Aube). (1928)

Polska KOLONIALKA, dobrze prosperująca, do odstąpienia w Lens. Zgłosz. do „Narodowca” pod numer 1929.

TEUMACZ-PRZYŚLEGŁY przy sądach francuskich

Abc. PRAWA Uniwersytetu Poznańskiego Doświadczony emigrant od 1924 r. we Francji

TEUMACZNI URZĘDOWE ważne na całej Francji

W sprawach i metryk, ślubów, naturalizacji, pełnomocnictw na kraj, rozwodów w Polsce, procesów sądowych, rent D.P., Uchodźców, podań do Konsulatów, Ministerstw, Prefektur, sprostowań, pomylek nazwisk, itd.

Fiszce z zaufaniem — Odpowiedź natychmiast

Mr. M. JAROSZYK Expert-Traducteur-Juré 59, Bld Poniatowski, 59, PARIS (12^e)

Métro: Porte Dorée

Pracy poszukują 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy d a l s z y wiersz dolicza się 50 fr.)

Dobry czeladnik PIKARSKI poszukuje pracy w swym zawodzie, jako pierwszy, najchętniej w dużej piekarni w dep. Nord lub Pas-de-Calais. — Oferty do: Jan BARANSKI, Rue de Lens, LOISON s. LENS. (1928)

Różne 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr objętości 4 wierszy za każdy d a l s z y wiersz dolicza się 100 fr.)

Tłumacz Przysięgły C. BYSTRON przygotowuje papiery do ŚLUBU, NATURALIZACJI, RENT itd. — sprostowania dokumenty. Tłumaczenia ważne w całej Francji. Listy adresować:

Mr. C. BYSTRON — Traducteur Juré 7, rue Jacquart, MARQUÉ — BABUILL (Nord) Zależnie zniżek na odpowiad.

KRAWCY i ODSPRZEDAWCY!

Po wasze MATERIAŁY zwrócić się do firmy

Ets Georges DUFERMONT

Firma założona w r. 1911

18, Rue de l'Ermitage — ROUBAIX

Na bieżące KATALOG (z modelami na zimg)

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i przyczynili się do upeknięcia pogrzebu mego kochanego Męża i naszego drogiego Ojca

Ś. p. Stanisława SZYMANKA

szczególnie ks. Cora za odprawienie Mszy św. oraz ks. Soltysiakowi za tak piękne przemówienie w kościele parafialnym i na cmentarzu, jak również wszystkim delegacjom, które brały udział ze sztandarami, składa ta droga serdeczne podziękowanie staropolskim „BOG ZAPŁAĆ”

Żona z córką i dziećmi.

TRIEUX, we wrześniu 1952 r.

Imprimerie M. Kwiatkowski — Lens

Pracuzi exécutés par des ouvriers indépendants Travailleurs du Livre

Le Gérant: Léon GARSTKA — LENS

JEDYNIÉ W KSIĘGARNI „EXPRESS” POLONIA

4, rue des Ponts de Comines LILLE (Nord)

można najlepiej nabyć:

Książki powieściowe — romansy — podręczniki naukowe, lekturki i kucharskie — Elementarne dla dzieci — Słowniki — Seriale oraz inne Pięty i obrazy sztukci teatr. dla towarzystw.

Red